

10 gr.

ABC

NOWINY CODZIENNE

W

10 gr.

ŻYD Z NATURY TCHÓRZ I BRUDNY MATERIALISTA.  
JEDYNIĘ CZŁOWIEK PIENIĘDZY Z TYM TRZYMA, KO-  
GO MA ZA MOCNIEJSZEGO.

Borzykowski

(Historia powstania listopadowego).

Nr. 397 A

Warszawa, czwartek 16 grudnia 1937 r.

Rok XII

## Zatopienie kanonierki „Panay” Prowokacja Sowietów

Gorączkowe przygotowania wojenne we Władywostoku

TOKIO, 15. 12. W związku z notą prezydenta Roosevelta, w której poinformował on cesarza Japonii o oburzeniu, jakie wywołało w Anglii zatopienie kanonierki „Panay” rząd japoński zakazał informowanie opinii o tym wystąpieniu.

### HARAKIRY

W oczach Japończyków, dla których cesarz jest istotą boskiego pochodzenia, tego rodzaju żądanie, jakie wysunął prezydent Roosevelt, równa się świętokradztwu. Tysiące Japończyków zadeklarowały gotowość popełnienia harakiri publicznie, aby nie przeżyć podobnego upokorzenia cesarza.

W tokijskich kołach politycznych panuje przekonanie, że ponieważ ambasador amerykański przyjęty był jedynie przez marszałka dworu, nota prezydenta Roosevelta nie będzie oficjalnie zakomunikowana cesarzowi.

### ZBIÓRKA W JAPONII

TOKIO, 15. 12. Dziennik japoński „Niszi - Niszi” ogłasza list anonimowego autora, wzywający ludność Japonii, aby w drodze dobrowolnych składek zebrala fundusz na budowę kanonierki tego samego typu, co kanonierka amerykańska „Panay”, zatopiona przez samolot japoński. Kanonierka ta byłaby ofiarowana marynarce amerykańskiej.

### PROWOKACJA SOWIETÓW

Według wiadomości z kół do- brze poinformowanych zarówno zaatakowanie samolotu konsula amerykańskiego, jak i zatopienie amerykańskiej kanonierki „Panay” i bombardowanie okrętów brytyjskich, było prowokacją ze strony Sowietów.

### Bandyta

próbował uciec  
z sali sądowej

Sala Nr. 1 Sądu Okręgowego była terenem niezwykłego wybruku jakiego dopuścił się skazany na 3 lata więzienia, a następnie na osadzenie w zakładzie dla niepoprawnych Ed ward Osiecki — zawodowy kryminalista.

Osiecki aresztowany był razem z Marianem Wrzosem, pod zarzutem dokonania napadu rabunkowego na studenta. Obaj zaobserwowali jak student pił wodę w jakiejs budce przy moście kolejowym, płacąc wyjął portmonetkę nataśowaną srebrnymi monetami. Osiecki i Wrzosek udali się wówczas w ślad za nową ofiarą i korzystając z tego, że ulica była pusta napadli na studenta, pobili go oraz zabrali portmonetkę zawierającą 90 zł.

Wrzosek i Osiecki otrzymali po 3 lata więzienia i zakład dla niepoprawnych. Usłyszawszy taki wyrok Osiecki zerwał się ławki usiłując uciec z sali sądowej. Zatrzymany przez policjanta, rzucił się głową na bariery i pokaleczył się. Z powodu tego incydentu motywy wyroku ogłoszone dopiero po przerwie. Zakręwanego opryska odstawiono do więzienia.

Pamiętajmy  
o gwiazdce  
dla bezrobotnych  
narodowców!

Kanonierkę amerykańską zatopili samoloty sowieckie, zaopatrzone w znaki rozpoznawcze japońskie. Fachowcy lotniczy mimo to rozpoznali na podstawie typów aparatów, że są to płatowce Sowietów. Prowokacja sowiecka miała na celu wywołanie konfliktu między Japonią a Ameryką i Anglią.

### TAJNY UKŁAD

Wiadomość tę potwierdza doniesienie, że wdowa po Sun - Jatseniu przygotowuje obecnie zawarcie tajnego układu między Chinami a Związkiem Sowieckim, który ma przewidywać wzmocnienie chińskich wojsk komunistycznych przez dostarczenie odpowiedniej ilości sprzętu wojennego i wysłanie sowieckich oficerów sztabowych.

rów sztabowych.

Sowieci czynią gorączkowe przygotowania wojskowe na Dalekim Wschodzie. Prace przy budowach fortecznych we Władywostoku trwają dzień i noc. W mieście i wzdłuż wybrzeża buduje się schrony przeciwgazowe. W pobliżu Władywostoku wybudowano ostatnio wielką halę podziemną, mogącą pomieścić około 150 samolotów. Garnizon Władywostoku został powiększony o 25 tysięcy żołnierzy.

### MARSZ NA KWANTUNG

Celem dalszych operacji armii japońskiej staną się obecnie Chiny południowe. Około 50 tysięcy żołnierzy japońskich przygotowuje się już do marszu na Kwantung.

Uderzenie to nastąpi jednak prawdopodobnie po krótkiej przerwie w działaniach wojennych, przeznaczonych na uporządkowanie oddziałów.

## Sprawa woj. Józewskiego — strona 3-cia

## Dlaczego Naczelna Rada Kupiectwa nie zajmowała się osobą p. Mierzejewskiego?

Ogólnopolski Kongres Kupiectwa Chrześcijańskiego, który obradował w listopadzie r. b., uchwalił że Naczelna Rada Zrzeszeń Kup. Polskiego w pracach swych kierować się winna m. in. następującą zasadą, wysuniętą przez podkomisję unarodowienia handlu: „Organizacje kupieckie winny być kierowane przez ludzi o wysoko wyrobionym poczuciu odpowiedzialności i nieskazitelnym opinii”.

Zjazd delegatów Naczelnej Rady obradował w dniu 13 b. m. Sfe

ry kupieckie, jak również szerszy ogół społeczeństwa, spodziewał się, że Naczelna Rada zajmie się osobą osławionego p. Mierzejewskiego, obecnego prezesa Centralnego Związku Defal. Kup. Chrześcijańskiego R. P., którego działalność dobrze jest chyba znana wszystkim członkom Naczelnej Rady, a któremu ostatnio zarzucano dużo niewłaściwości, delikatnie nazywając, w związku z jego działalnością jako członka zarządu „Stowinkołu”.

Wszystkich spotkało jednak

rozczarowanie, gdyż Naczelna Rada podobno w ogóle tą sprawą nie zajmowała się wcale. Dlaczego, nie wiadomo. A szkoda. Tego rodzaju sprawy powinna Naczelna Rada zająć się przede wszystkim, tego wymaga bowiem interes całego kupiectwa. Pominie tej sprawy stworzyć może niesłuszne pozory, że uchwały kongresu nie są należycie przez Nacz. Radę honorowane.

Mamy więc nadzieję, że błąd ten zostanie wkrótce naprawiony.

## Siła i słabość

W dyskusjach politycznych słusznie wskazuje się na słabość narodu polskiego w dobie dzisiejszej. Słusznie wzywa się do tego, by słabość tę przezwyciężyć w jak najkrótszym czasie, gdyż jest to koniecznym warunkiem już nie tylko odegrania właściwej roli w Europie, ale nawet utrzymania się w coraz to ostrzejszym współzawodnictwie narodów. Stanowisko to jest całkowicie słuszne, pod warunkiem, że się we właściwy sposób będzie pojmowało siłę narodu. Bo siła narodu — to nie tylko mechanicznie wytresowana i materialnie świetnie zaopatrzona armia. Nie polega ona tylko na dobrze zorganizowanym i sprawnie funkcjonującym gospodarstwie społecznym. Nie polega tylko na bogactwie materialnym. Te wszystkie współczynniki siły narodu są niezmienne, o ile narodowi nie będzie przyświecała wielka idea, w imię której miliony jego synów nie będą gotowe do poniesienia wielkich ofiar.

W dyskusjach politycznych dużo się mówi o silnym rządzie. Stwierdza się zgubność anarchii i swawoli. Staje się na

stanowisku, że jedynie silny rząd potrafi poprowadzić naród do wielkiej przyszłości.

Stanowisko to znowu jest słuszne pod warunkiem, że się we właściwy sposób będzie pojmowało siłę rządu. Bo siła rządu nie polega na stosowaniu w każdym wypadku mechanicznego przymusu, którym rozporządza, bo symbolem siły nie są przepiętne więzienia, bo wyrazem siły nie jest wszedobylskie wtykanie nosa organów państwowych we wszystkie nawet najbardziej błahę zakątki życia społecznego.

Silny rząd, to rząd związany ścisłymi węzłami psychicznymi z istotnymi dążeniami narodu. To rząd, który w myśl tych dążeń narodu wytknął jasno drogi, po których państwo kroczyć powinno. To rząd zdecydowany na bezlitosne, ale sprawiedliwe stosowanie siły mechanicznej w tych wszystkich wypadkach, gdy ktokolwiek ośmieli się przeszkadzać mu w kroczeniu po tej drodze. W praktyce zaś taki silny rząd zmuszony jest przeważnie rzadziej uciekać się do mechanicznej siły, niż rząd słaby. Nie-

złomna decyzja stosowania przymusu zastępuje bowiem wielokrotnie konieczność praktycznego, ciągłego jego stosowania.

Dużo się mówi o dyskusjach politycznych, o słabości ruchów politycznych, o słabości ugrupowań narodowych, z których żadne nie potrafi doprowadzić do tego, o czym wszystkie deklamują — do zjednoczenia wszystkich naprawdę polskich żywiołów społecznych. Wskazuje się na konieczność wytworzenia przez jakieś kolwiek z ugrupowań narodowych takiej siły, któraby w krótkim czasie mogła zmobilizować energię narodową niezależnie od form, w których dziś występuje, zmobilizować wszędzie tam, gdzie tylko istnieje choćby w stanie zanikającym.

Stanowisko to jest słuszne, o ile przez siłę ugrupowania politycznego nie będzie się rozumiało siły mechanicznej jego bojówek, o ile za wyraz tej siły nie będzie się uważało ambicji do mechanicznego podporządkowania wszystkich innych, za jej symbol do ślepego posłu-

Dlaczego płaczesz Romku?  
Bo zgubiłem kupon na  
„KARNAWAŁ DZIECIĘCY”  
ABC

## Morderca matki stanął przed sądem w Poznaniu

POZNAN, 15. 12. Przed Sądem Okręgowym rozpoczął się sensacyjny proces karny przeciwko 18-letniemu Florianowi Figlarzowi, praktykantowi leśnemu, który w połowie czerwca b. r. zamordował swą matkę Ewę Figlarzową i gospodynię Oertlową, która zarządzała gospodarstwem żyda Czernikaua.

Młody Figlarz był praktykantem leśnym na prowincji, lecz często odwiedzał swą matkę. Wiedząc, że chlebodawca jej jest człowiekiem zamożnym, postanowił go obrabować i zrealizował swój plan w nocy z 14 na 15 czerwca br. Wieczorem 14 czerwca przybył do Poznania i udał się wprost do mieszkania Czernikaua, gdzie matka dała mu kolację, a następnie ulokowała na spoczynek w jednym z pokoiów.

W nocy, gdy obie kobiety spały, Florian Figlarz zamordował najprzód przywiezionym przez siebie toporem Oertlową, a następnie w ten sam sposób zabił swoją matkę.

Po dwukrotnym morderstwie Figlarz zabrał się do rabunku. Nie mógł on na miejscu otworzyć żelaznej kasetki z pieniędzmi, za-

brał ją więc do Warszawy, gdzie oddał ją do otworzenia ślusarzowi przy ul. Litewskiej. To właśnie naprowadziło władze śledcze na ślad mordercy.

Uzyskaną po otwarciu kasetki gotówkę ulokował na książeczce PKO, po czym wyjechał do Brześcia nad Bugiem. Dręczony jednak wyrzutami sumienia, zbrodniarz powrócił do Poznania i kręcił się po ulicach w okolicy domu, w którym dokonał morderstwa. Tam aresztowała go policja.

W toku śledztwa Figlarz przyznał się do zbrodni i opisał dokładnie jej przebieg. Proces ohyd- nego mordercy potrwa parę dni.

## Przyszłość przemysłu polskiego Odczyt inż. Wł. Marcinkowskiego

Klub Dyskusyjny Młodych Prawników i Ekonomistów urządził w dniu 16 b. m. w czwartek o godz. 20 w sali Związku b. Wychowanków Szkół Handlowych w Warszawie przy ul. Zielnej 50 odczyt

z cyklu „Budujemy Nowy Ład”. Odczyt wygłosi inż. Władysław Marcinkowski na temat: „Terazniejszość i przyszłość przemysłu polskiego”.

### Reforma

## Ustawy o podatku dochodowym przewiduje zniesienie wielokrotnego opodatkowania

Na zebraniu komisji skarbowej Zw. Izby Przemys. - Handl. pod-

dano wstępnyemu rozważaniu projekt reformy ustawy o podatku dochodowym, który przewiduje zniesienie wielokrotnego opodatkowania dochodów osób prawnych drogą zwolnienia z podatku dochodowego dochodów uzyskiwanych z akcji spółek akcyjnych oraz udziałów w spółkach z o. o. i spółdzielniach. Komisja wypowiedziała się za celowością wprowadzenia tych zmian, podkreślając konieczność wyjaśnienia, iż dochody z akcji i udziałów są zwolnione bez względu na to, czy należą one do osób fizycznych, czy też prawnych.

Dalszą zmianą projektowaną przez Min. Skarbu jest wprowadzenie ryczałtu dla drobnych płatników w podatku dochodowym bez ustalenia sum dochodów w każdym poszczególnym wypadku. Komisja wypowiedziała się również za poparciem tej zmiany. Wprowadzenie ryczałtu w zakresie podatku przemysłowego dało bardzo dobre wyniki ku zadowoleniu tak płatników, jak i władz skarbowych.

### Nadal mgły na wschodzie śnieg

Przewidywany przebieg pogody w dniu 16 b. m.

We wschodniej połowie Polski pogoda pochmurna z obfitymi opadami śnieżnymi, zwłaszcza na Wileńszczyźnie. Natomiast w zachodniej utrzymuje się pogoda chmurna i mglista z przejaśnieniami. Temperatura bez większych zmian.